

# Strząśnijcie proch z nóg waszych

W Biblii rzadko spotyka się tak mocne stwierdzenia jak to: *Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą służyć, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich.* Z jednej strony Pan Jezus mówi: *Idźcie na cały świat i głoscie*



*Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!* Znaczy to, że Pan Bóg ofiaruje swoją miłość każdemu. Pan Jezus umarł na krzyżu za nas wszystkich: *W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski.* Jednak człowiek może to wszystko odrzucić. Może zamknąć drzwi swego serca, swego istnienia, przed Bogiem. Może zlekceważyć dar zbawienia. Może całkowicie odrzucić ofiarowaną mu miłość. Może popaść w zubożenie wobec obfitości Bożych darów. Spotykamy takich ludzi w pracy, w szkole, także we własnym domu. Próbujemy z nimi rozmawiać, przekonywać, zachęcać do wiary, ale wszystko to nie pomaga. Chrystus mówi: *Strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich.* Pozostaje modlitwa, podejmowane ofiary i akty pokutne. Św. Jan Paweł II często wołał: *Otwórzcie drzwi Chrystusowi. Nie lękajcie się...* Te słowa dotyczą także nas. Również nam zdarza się zostawiać Pana Jezusa *jakby za drzwiami.* Albo nie chcemy Go dopuścić do wszystkich zakamarków naszego życia. Panie Jezus, nie zniechęcaj się, gdy niezbyt chętnie otwieramy przed Tobą drzwi.

[prob.]